



PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

lipiec
2017 r.

PROJEKT BADAWCZY:
KONFERENCJI PRZEDSIĘBIORSTW
FINANSOWYCH W POLSCE ORAZ
KRAJOWEGO REJESTRU DŁUGÓW

Informacja sygnałna

PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

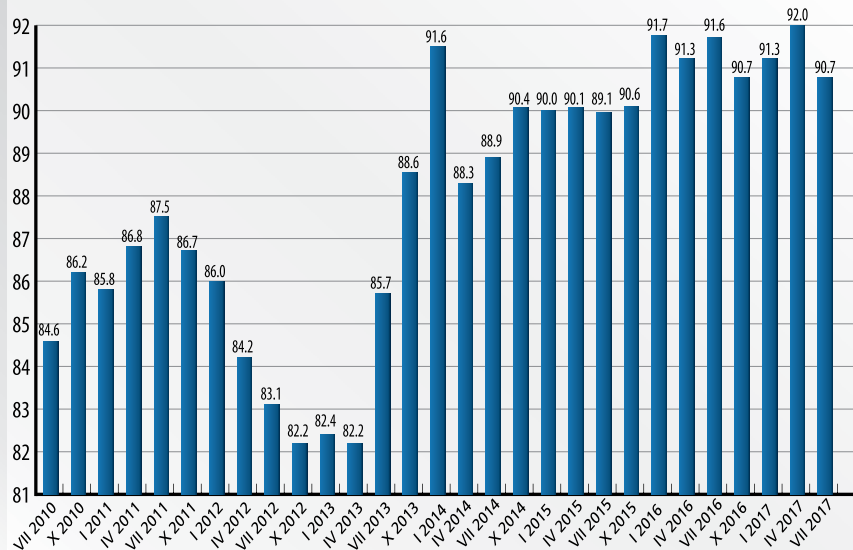
dr hab. Piotr Białowski

lipiec 2017 r.

Projekt badawczy:
Konferencji Przedsiębiorstw
Finansowych w Polsce oraz
Krajowego Rejestru Długów

Informacja sygnałna

Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP)

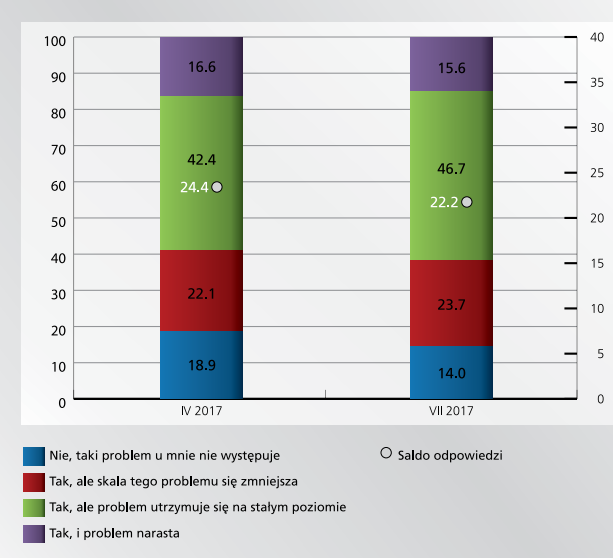


Bardzo znaczące przyspieszenie wzrostu gospodarczego w I kwartale 2017 r. – do 4% w ujęciu rok do roku – wskazuje na bardzo dobrą kondycję polskiej gospodarki, która w znacznej mierze wynika z bardzo dobrej sytuacji w obszarze moralności płatniczej. Rosnące zaufanie między przedsiębiorcami sprzyja wymianie gospodarczej i nakręca dobrą koniunkturę. Pomimo nieznacznego spadku optymizmu w ostatnich trzech miesiącach, sytuacja w obszarze należności napawa optymizmem. Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP) nieznacznie spadł, jednak jego wskazania wciąż znajdują się w okolicach historycznych maksimum. Odnotowany w lipcu 2017 r. poziom INP – 90,7 punktu – jest o 1,3 punktu poniżej dotychczasowego maksimum z kwietnia 2017 r., jednak aż 3,7 punktu powyżej średniej z okresu styczeń 2009 r. – kwiecień 2017 r. Bazując na wskazaniach INP oraz wykorzystując jego wyprzedzający charakter względem dynamiki PKB, możliwe jest prognozowanie trendów w gospodarce z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Pomimo pogorszenia wskazań, wysokie wartości INP wskazują, że dynamika PKB w kolejnych kwartałach powinna utrzymywać się na poziomie ok. 4%.

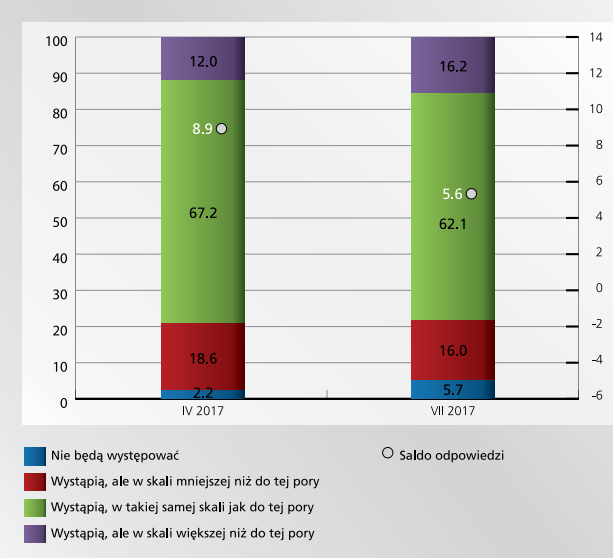
INP jest wskaźnikiem złożonym składającym się z sześciu komponentów. W bieżącym kwartale na wskazania INP szczególnie istotny wpływ miały trzy obszary – bieżące problemy z zatorami, przeciętny okres oczekiwania na opóźnione należności oraz koszty związane z nieterminowym spływem należności. Niestety w każdym z tych obszarów odnotowano pogorszenie wskazań.

Z analizowanych sektorowych wskaźników INP, jedynie w branży finansowej koniunktura poprawiała się. Wskaźnik INP dla tej branży był na poziomie 92 punktów pokazując, że negatywne skutki podatku bankowego zostały już dawno zamortyzowane. Wciąż najlepsze wskazania INP obserwowane są w przemyśle, gdzie, pomimo spadku, INP wciąż jest na poziomie 93,4 punktu.

Skala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów polskich przedsiębiorców – stan bieżący



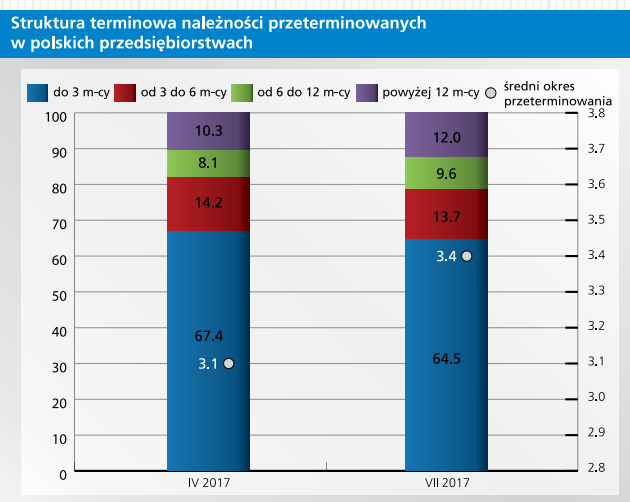
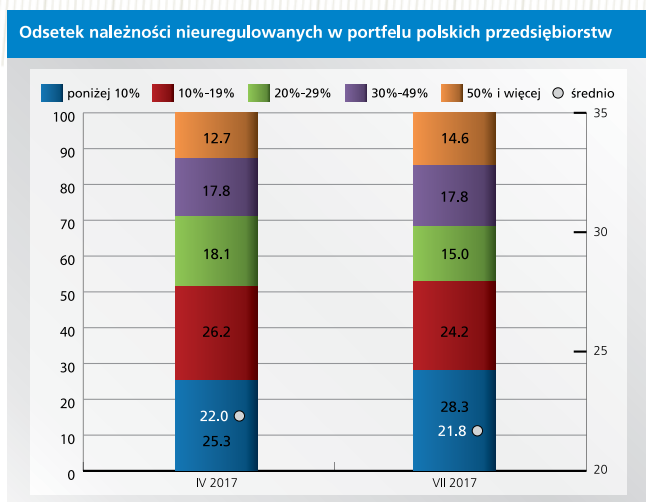
Skala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów polskich przedsiębiorców – przewidywania



Wyniki badania przeprowadzonego w lipcu 2017 r. wskazują, że sytuacja w obszarze subiektywnej oceny dynamiki portfela należności pogarszała się. Wprawdzie odsetek przedsiębiorstw deklarujących, że problem przeterminowanych należności narasta skurczył się z 16,6% do 15,6%, a udział tych, które deklarują, że skala problemów z należnościami zmniejsza się wzrósł w tym samym okresie z 22,1% do 23,7%, to kluczowym czynnikiem wskazującym na pogorszenie był zdecydowany spadek udziału firm, które zadeklarowały, że problem ten w ogóle u nich nie występuje – spadek z 18,9% do 14%.

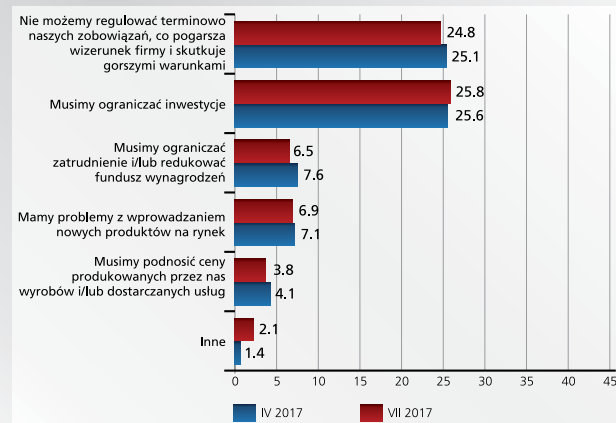
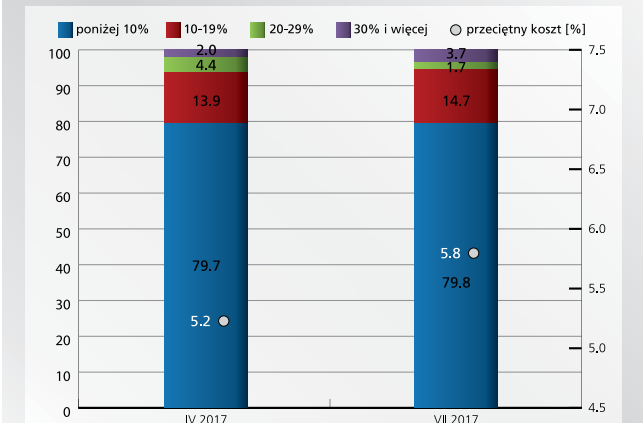
Prognoza dynamiki splotu należności też nieznacznie się pogorszyła, co oznacza przełamanie tendencji obserwowanej w ostatnich dwóch kwartałach. Udział przedsiębiorców, którzy spodziewają się wzrostu problemów z należnościami w nadchodzących miesiącach wzrósł z 12% do 16,2%, jednak należy podkreślić, że może to być jedynie korekta bardzo silnej poprawy odnotowanej w poprzednim kwartale – pół roku temu udział firm spodziewających się wzrostu problemów wynosił 25,8%. Grupa przedsiębiorstw spodziewających się spadku problemów zmniejszyła się z 18,6% do 16%. Tym dwóm negatywnym tendencjom przeciwdziałał wzrost odsetka przedsiębiorców spodziewających się, że problemy z należnościami w ogóle nie będą występować (z 2,2% do 5,7%).

Wyniki w obu obszarach – stan i prognoza portfela należności – należy traktować, pomimo pogorszenia, jako wciąż dobre. W badaniu Portfel należności polskich przedsiębiorstw opinie przedsiębiorców dotyczą dynamiki (zmiany) portfela. Wskazują więc, że zarówno w ocenie stanu obecnego, jak i w prognozach, udział firm spodziewających się poprawy portfela należności przewyższa udział tych, które spodziewają się jego pogorszenia. Zatem pomimo niższych wskazań wskaźników cały czas mamy do czynienia z poprawą przeciętnego portfela należności w gospodarce.



W lipcu 2017 r. odsetek przeterminowanych należności w portfelu należności polskich przedsiębiorstw bardzo nieznacznie spadał. Spadek ten wyniósł 0,2 pp. na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy, a obecny przeciętny udział opóźnionych faktur wynosi 21,8%. Niestety, pomimo spadku obserwowany jest rosnący udział firm, które mają w swoich portfelach ponad 50% należności, które nie zostały uregulowane w terminie. Względem kwietnia 2017 r. ich udział wzrósł z 12,7% do 14,6%. Firmy mające bardzo znaczący odsetek przeterminowanych faktur narażone są na zdecydowanie większe ryzyko. Po pierwsze ich sytuacja może bardzo szybko się pogorszyć, gdyż w obliczu pogorszenia koniunktury gospodarczej mogą one oczekiwać, że należności w ogóle nie zostaną uregulowane. Po drugie, ich sytuacja jest utrudniona, gdyż dla banków są one zdecydowanie mniej wiarygodne i mogą mieć trudności z uzyskaniem kredytu. Po trzecie, przedsiębiorcy z tej grupy będą najprawdopodobniej mieli niższe zaufanie do innych przedsiębiorstw, co może skutkować zmniejszeniem chęci do udzielania innym kredytu kupieckiego. To spektrum czynników pojawia się w grupie firm najbardziej dotkniętych problemem należności i stąd one powinny być pod szczególną ochroną, a ich sytuacja na bieżąco monitorowana.

Przeciętny okres przeterminowania należności na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy wydłużył się o 10 dni do 3 miesięcy i 13 dni. Mimo to, w odniesieniu do średniej z ostatnich ośmiu lat jest to bardzo dobry wynik. Przypomnijmy, że w historii badania obejmującego już 34 kwartalne badania od stycznia 2009 r., obecny okres oczekiwania jest prawie dwa tygodnie krótszy od długookresowej średniej. Warto nadmienić, że również w tym przypadku odnotowano wzrost udziału należności przeterminowanych o ponad pół roku. Poprzednio stanowiły one 18,4% w portfelach firm borykających się z problemem opóźnień, a obecnie ich odsetek sięgnął aż 21,6%. Wydłużenie okresu oczekiwania, podobnie jak duży udział opóźnień w portfelu, przekłada się na zmniejszenie wiarygodności przedsiębiorcy, a także może skutkować szeregiem problemów z płynnością.

Odsetek przedsiębiorstw wskazujących na podejmowanie wybranych działań w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontraheńców

Odsetek przedsiębiorstw, których koszty ponoszone w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontraheńców wynoszą


Spośród dwóch najczęściej identyfikowanych przez polskich przedsiębiorców konsekwencji opóźnień, trudności z regulowaniem własnych zobowiązań dalej traciły na znaczeniu, zaś na pierwszym miejscu w rankingu barier umocniła się konieczność ograniczania inwestycji. W lipcu 2017 r. 25,8% polskich firm deklaruowało występowanie bariery inwestycyjnej. Ograniczenia w prowadzeniu działalności inwestycyjnej są realnym problemem polskiej gospodarki, a bez wzrostu inwestycji nie będzie możliwe utrzymanie wzrostu gospodarczego w długim okresie. Przez większość 2016 r. dynamika nakładów inwestycyjnych była ujemna i dopiero w I kw. 2017 r. odnotowano jej wzrost do 4,1%. W obliczu przyspieszenia gospodarczego trwającego już ponad trzy lata, obecna dynamika inwestycji utrzymuje się na niskim poziomie i może nie zapewnić impetu potrzebnego do utrzymania wysokiego tempa wzrostu gospodarczego w kolejnych latach. W bieżącym badaniu odnotowano niewielkie zmniejszenie negatywnych skutków opóźnień związanych z powstawaniem zatorów płatniczych. Trudności w regulowaniu własnych zobowiązań na skutek opóźnień w spływie należności deklaruje 24,8% polskich przedsiębiorstw. Wprawdzie odsetek przedsiębiorstw raportujących tą barierę jest o 2,1 pp. wyższy niż w okresie najmniejszego jej znaczenia, tj. w styczniu 2016 r., to obecny wynik jest trzecim w historii i świadczy o bardzo dużej odporności polskiej gospodarki na problemy z opóźnieniami.

Wydatki na cele związane ze skutkami i przeciwdziałaniem opóźnieniom stanowią obecnie przeciętnie 5,8% ogółu kosztów przedsiębiorstw, co oznacza znaczący wzrost (o 0,6 pp.) względem poprzedniego badania. Ten wzrost jest w głównej mierze konsekwencją znaczącego wzrostu udziału przedsiębiorstw, które deklarują, że koszty opóźnień stanowią 30% lub więcej ich kosztów – grupa ta zwiększyła się z 2% do 3,7% ogółu.

